



Kierownik

Prof. dr hab. Mirosław Sadowski

e-mail: miroslaw.sadowski@uwr.edu.pl

Wrocław, 4 stycznia 2023 r.

Recenzja

rozprawy doktorskiej magister lic. Małgorzaty Sztolf

*Zbrodnia ludobójstwa w międzynarodowym i polskim prawie karnym*, Lublin 2022 (s. 272).

1. *Temat pracy doktorskiej*

Trzecia dekada XXI stulecia zmusza do zadania pytania, czy prowadzenie badań nad problematyką ludobójstwa nie trąci anachronizmem. Czy warto podejmować tego typu badania? Zapoczątkowana w epoce Oświecenia optymistyczna wizja nieustannego postępu we wszystkich sferach ludzkiego życia mogłaby prowadzić do konstatacji, że człowiek nie będzie już podejmował działań prowadzących do zbrodni na masową skalę. Niestety, zbrodnie II Wojny Światowej zadały bolesny cios tym nadziejom. Działania podjęte przez społeczność międzynarodową po wydarzeniach lat 1939 -1945, wyartykułowane w formie konwencji, traktatów czy innych porozumień międzynarodowych zawieranych pod egidą Organizacji Narodów Zjednoczonych, miały zapobiec w przyszłości najcięższym zbrodniom. Niestety również i one nie spełniły pokładanych w nich nadziei. Dostrzec to można nawet na przykładzie najcięższej zbrodni -zbrodni ludobójstwa. Wskazać tutaj można tytułem przykładu zbrodnie popełnione w Kambodży, byłej Jugosławii, Rwandzie czy ciągle nieosądzone i wciąż popełniane zbrodnie jakich dopuszcza się Rosja na Ukrainie w czasie toczącej się wojny pomiędzy tymi państwami.

Poczynione powyżej uwagi pozwalają jednoznacznie stwierdzić, że wybór tematu dysertacji doktorskiej dokonany przez Panią mgr Małgorzatę Sztolf wydaje się być w pełni uzasadniony, albowiem kwestia dotycząca wskazanych w dysertacji problemów jest nie

tylko bardzo ważna w aktualnym dyskursie publicznym, ale także dlatego, że nie doczekała się do tej pory porównawczego opracowania w języku polskim. Z pełnym przekonaniem można stwierdzić, że w Polsce brakowało monografii poświęconej tej problematyce i analizującej ją w sposób tak obszerny i wyczerpujący. Praca Dominiki Drózdź *Zbrodnia ludobójstwa w międzynarodowym prawie karnym*, (Warszawa 2010, s. 339), ma już dwanaście lat i nie posiada charakteru prawnoporównawczego. W mojej ocenie ukazanie zagadnienia dotyczącego zbrodni ludobójstwa w międzynarodowym i polskim prawie karnym w znacznym stopniu poszerza naszą wiedzę w tej materii, a ponadto wskazuje pewne praktyczne sposoby pozwalające na odniesienie się do palących problemów współczesności. Z tych względów uważam, że przedłożona przez Autorkę rozprawa świadczy o Jej umiejętności dokonania wyboru naukowo ważnego przedmiotu swoich rozważań i stanowi zarazem próbę opracowania istotnego problemu badawczego. Ponadto oceniana dysertacja przyczynia się do ewidentnego wypełnienia luki, nie tylko w obszarze eksploracji wzajemnych relacji i oddziaływania wymienionych kategorii na prawo oraz ich wpływu na dyskurs toczony w obecnej debacie publicznej, ale także tworzy interesujący przyczynek do zgłębienia wiedzy na ten temat.

Kończąc ten punkt swoich rozważań, pragnę podkreślić, że Autorka zrealizowała w sposób poprawny temat badawczy, zaś treść rozprawy odpowiada w pełni tematowi rozprawy doktorskiej.

## **2. Konstrukcja pracy**

Praca składa się z pięciu rozdziałów, wstępu, zakończenia oraz bibliografii. Wstęp do pracy nieco zbyt syntetyczny w mojej ocenie (s. 6-9) ma charakter krótkiego wprowadzenia i uzasadnienia podjętego w rozprawie tematu badawczego. Ponadto Doktorantka wskazuje w nim, metody jakie zastosowała w swoich dociekaniach i cele pracy, a także wyjaśnia siatkę terminologiczną jaką zastosowała w rozprawie.

Rozdział pierwszy będący swego rodzaju wprowadzeniem do analizowanych zagadnień opisuje genezę i rozwój zjawiska ludobójstwa na przestrzeni dziejów, a wieńczą go wnioski końcowe (podobnie jak późniejszych rozdziałów) do jakich doszła Autorka analizując badane zagadnienia. Drugi rozdział dotyczy problematyki zbrodni ludobójstwa ze szczególnym uwzględnieniem roli Rafała Lemkina w opracowaniu tego zagadnienia na gruncie międzynarodowego prawa karnego. Na marginesie drobna uwaga, na s. 6 Doktorantka chyba



niezbyt szczęśliwie używa w stosunku do Rafała Lemkina określenia „ojciec ludobójstwa”. Może warto pokusić się o lepsze sformułowanie. Część trzecia dotyczy analizy pojęcia ludobójstwa zawartych w pracach i dokumentach międzynarodowych trybunałów karnych. W mojej ocenie jest to najbardziej wartościowa część rozprawy. W rozdziale IV M. Sztolf poddała analizie czyn zabroniony – ludobójstwo w regulacjach polskich aktów normatywnych. W ostatnim, V rozdziale Autorka poddała analizie porównawczej przestępstwo dotyczące zbrodni ludobójstwa, zbrodni przeciwko ludzkości, zbrodni wojennych oraz terroryzmu. Ponadto postarała się także przedstawić wnioski *de lege lata* i *de lege ferenda*.

Przyjętą przez Doktorantkę konstrukcję rozprawy uważam za w pełni poprawną.

### **3. Źródła i opracowania**

Dokonany przez Autorkę wybór materiałów źródłowych i publikacji świadczy o dobrej orientacji w literaturze przedmiotu i umiejętności wyselekcjonowania pozycji przydatnych dla podjętego tematu. Należy zaznaczyć, iż Doktorantka wykorzystwała większość istotnych dla rozważanej przez nią problematyki prac. Pewien niedosyt budzi marginalne jedynie wykorzystanie w dysertacji prac, które mogłyby mocno poszerzyć tło filozoficzno-doktrynalne badanego zagadnienia. Mam tutaj na myśli zwłaszcza wydane ostatnio prace Lecha M. Nijakowskiego, *Ludobójstwo : historia i socjologia ludzkiej destrukcyjności : popularne wprowadzenie*, Warszawa 2018 s. 438, Ryszarda Szawłowskiego, *Rafał Lemkin. Biografia intelektualna*, Warszawa 2020 s. 649, czy Andrzeja Bryła, *Zbrodnie przeciwko ludzkości w doktrynie i orzecznictwie międzynarodowych trybunałów karnych*, Warszawa 2021 s. 520. Nie można wykluczyć, że wykorzystanie tych pozycji wzbogaciłoby rozważania Autorki i nadało im szerszy wymiar.

Na pochwałę zasługuje dobra znajomość źródeł, zwłaszcza aktów prawa międzynarodowego, wśród których M. Sztolf porusza się z dużą swobodą i znajomością, niełatwego przecież tematu. Docenić należy także szerokie i kompetentne wykorzystanie aktów prawa międzynarodowego, dokumentów ONZ i Orzecznictwa Międzynarodowych Trybunałów Karnych

dla byłej Jugosławii, Bośni i Hercegowiny i innych, oraz wybranego orzecznictwa polskich sądów powszechnych.

#### ***4. Strona formalna***

Strona warsztatowa rozprawy nie tylko nie budzi żadnych zastrzeżeń i uwag krytycznych, ale wprost przeciwnie zasługuje na jak najwyższe uznanie i pochwałę. Doktorantka niezwykle starannie i skrupulatnie wykonała swoją pracę od strony formalnej. Nie tylko przypisy ale i bibliografia sporządzone są kompetentnie, a szata graficzna charakteryzuje się starannością i przejrzystością, również korekta, poza kilkoma drobiazgami, nie budzi zastrzeżeń. Ponadto pragnę wyrazić uznanie za przejrzysty spis treści, uważam bowiem, że w dzisiejszych czasach wielu Autorów prac doktorskich przedstawia go w sposób nadmiernie kazuistyczny, co powoduje, że często przypominają one kiepskie podręczniki dla studentów prawa i nierzadko liczą wiele stron, tworząc swoisty gąszcz w którym może się zagubić niejeden czytelnik. W mojej ocenie przedstawiony spis treści jest bardzo precyzyjny i przemyślany przez Autorkę. Należy także docenić wkład pracy jaki włożyła Doktorantka w tłumaczenia dokumentów międzynarodowych z uwagi na brak oficjalnych tłumaczeń większości z nich.

#### ***V. Strona merytoryczna***

Strona merytoryczna budzi drobne uwagi polemiczne i skłania do pewnych refleksji natury ogólnej.

Już na wstępie trzeba zaznaczyć, że Doktorantka w pełni zasadnie wykorzystwała pluralizm metodologiczny stosując w pracy kilka metod badawczych. Co prawda Autorka nie wymienia wprost wszystkich metod badawczych, poza metodą formalno-dogmatyczną i historyczno-opisową, które wykorzystwała w dysertacji, to poza dyskusją wydaje się być fakt, że korzystała także z metody komparatystycznej i analitycznej. Tego rodzaju posunięcie wydaje się być uzasadnione potrzebami pracy z uwagi na jej interdyscyplinarny charakter. Należy bowiem zgodzić się z Doktorantką, że jej opracowanie stanowi studium z zakresu prawa karnego materialnego, zarówno krajowego, jak i międzynarodowego i chociaż



marginalnie to jednak porusza zagadnienia z obszaru prawa karnego procesowego i wykonawczego oraz kwestie kryminologiczne i kryminalistyczne.

M. Sztolf przekonuje, że opracowanie stanowi próbę kompleksowego ujęcia problematyki ludobójstwa w prawie międzynarodowym i polskim prawie karnym. Podstawą pracy jest zaś założenie, iż termin ten zdefiniowany w konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa osiągnął pewien poziom stabilizacji. Doktorantka unika jednak oceny czy w jej przekonaniu taka stabilizacja jest pożądana, czy właściwsza byłaby dalsza ewolucja. Chciałbym poznać zdanie Autorki w tej kwestii.

Równocześnie recenzowana rozprawa ukazuje ewolucję w refleksji przedstawicieli nauki i orzecznictwie organów sądowych, jaką przeszła definicja ludobójstwa, choć jak podkreślono, w sferze normatywnej pozostała bez zmian. W mojej ocenie w tej części dociekań z postawionego sobie celu badawczego M. Sztolf wywiązała się w sposób zadowalający. Doktorantka obszernie i rzetelnie wskazała, że pomimo ewolucji jaką przeszło pojęcie ludobójstwa w zakresie interpretacyjnym, konstytutywne elementy tej zbrodni pozostają niezmiennie. Doktorantka deklaruje, że głównym celem podjętych przez nią dociekań naukowych było ustalenie znaczenia pojęcia ludobójstwa na tle prawa międzynarodowego oraz aktualnego zakresu, w jakim polski ustawodawca jest zobowiązany do jego kryminalizacji w prawie karnym. Realizacja tego zadania miała służyć do zweryfikowania tezy badawczej, która zakładała, że działalność międzynarodowych trybunałów *ad hoc* w sposób istotny wpłynęła na wykładnię znamion zbrodni ludobójstwa, mając równocześnie wpływ na utworzenie i kształt trybunałów umiędzynarodowionych oraz Międzynarodowego Trybunału Karnego. Dodatkowo celem dysertacji było ustalenie, że transpozycja zobowiązań prawnomiędzynarodowych w zakresie karalności ludobójstwa, co do zasady, jest zrealizowana prawidłowo i polskie prawo karne zapewnia skuteczną ochronę przed jego przejawami, jednak nadal konieczne jest usunięcie luk prawnych.

Uważam, że również te cele badawcze zostały przez M. Sztolf dobrze zrealizowane. W tezach końcowych Doktorantka prawidłowo wskazuje, że definicja ludobójstwa zawarta w konwencji o ludobójstwie ma status normy *ius cogens* oraz *obligatio erga omnes*. Szczególnej rangi nadaje jej fakt, że została wpisana do źródeł międzynarodowego prawa karnego, m.in. Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego dla byłej Jugosławii oraz Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego dla Rwandy, statutów trybunałów umiędzynarodowionych oraz Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego. Z kolei przyjęcie 9 grudnia 1948 r. konwencji o ludobójstwie miało charakter przełomowy, bowiem

stanowiła ona pierwszy dokument ONZ, mający na celu ochronę fundamentalnych praw człowieka. Jest bardzo cenne i doniosłe spostrzeżenie. W mojej ocenie również pozostałe tezy badawcze zostały prawidłowo uzasadnione. Zwłaszcza cenne wydają mi się uwagi głoszące, że działalność orzecznicza i interpretacyjna trybunałów *ad hoc* odegrała niezwykle rolę w wypracowaniu normatywnego podejścia do zbrodni ludobójstwa i erylowaniu trybunałów umiędzynarodowionych. Dzięki ich pracom znacząco wzrosła rola sądów krajowych, które zdecydowanie częściej stosują przepisy prawa międzynarodowego. Docenieniem tego znaczenia trybunałów *ad hoc* było powołanie Międzynarodowego Trybunału Karnego, którego Statut podkreśla zasadę komplementarności.

W sposób prawidłowy poddała Doktorantka analizie polski porządek prawny w kontekście zbrodni ludobójstwa. Te trafne konstatacje Autorki pozwoliły na ustalenie znaczenia i zakresu pojęcia ludobójstwa na tle prawa międzynarodowego oraz w polskim prawie karnym. Dzięki temu M. Sztolf potwierdziła tezę zgodnie z którą transpozycja zobowiązań prawnomiędzynarodowych w zakresie karalności ludobójstwa, co do zasady, jest zrealizowana prawidłowo w postaci czynów zabronionych określonych w art. 118 KK. Zgodzić się także należy z Doktorantką, że chociaż polskie prawo karne zapewnia skuteczną ochronę przed przejawami ludobójstwa, to jednak *de lege ferenda* konieczne jest usunięcie niespójności oraz luk prawnych, które niestety wciąż występują.

Pewnym niedostatkim w rozprawie która ma charakter komparatystyczny jest zupełny brak odniesienia się do regulacji dotyczących zbrodni ludobójstwa w prawie karnym wybranych krajów europejskich. Tego typu uwagi mogłyby znacząco wzbogacić rozważania Autorki. I tuja chciałbym postawić drugie pytanie: w jaki sposób regulowane jest przestępstwo ludobójstwa w prawodawstwie Niemiec, Francji i Wielkiej Brytanii? Kolejne pytanie zawiera odniesienie do wojny na Ukrainie. W oparciu o jakie unormowania prawne najlepiej ścigać zbrodnie popełniane przez Rosjan w tym kraju: zbrodnie wojenne, zbrodnie ludobójstwa czy zbrodnie przeciwko ludzkości.

Podsumowując ten punkt mojej recenzji pragnę stwierdzić, że M. Sztolf zrealizowała postawiony przed sobą cele badawcze wymienione we Wstępie rozprawy doktorskiej.

W moim przekonaniu Doktorantka w sposób prawidłowy odpowiedziała na postawione we wstępie pracy pytania badawcze i poparła je trafnymi argumentami.



## 6. Podsumowanie

Konkludując uważam, po pierwsze, że Doktorantka wykazała się wiedzą z zakresu zbrodni ludobójstwa w międzynarodowym i polskim prawie karnym. Magister Małgorzata Sztolf w sposób rzeczowy i kompetentny oraz, co nie zawsze było zadaniem łatwym, bezstronny, poddała analizie i ocenie badane kwestie. Bibliografia wskazuje na dobrą znajomość literatury przedmiotu i głównych ujęć teoretycznych problematyki będącej przedmiotem rozprawy. Po drugie, dysertacja doktorska przynosi klarowne rozwiązanie określonego zadania badawczego, jakim było ukazanie, że pomimo ewolucji jaką przeszło pojęcie ludobójstwa w zakresie interpretacyjnym, konstytutywne elementy tej zbrodni pozostają niezmiennie. Ponadto cenna była konstatacja głosząca, że działalność orzecznicza i interpretacyjna trybunałów *ad hoc* orzecznicza i interpretacyjna trybunałów *ad hoc* odegrała doniosłą rolę w wypracowaniu normatywnego podejścia do zbrodni ludobójstwa.

To wielowymiarowe i interdyscyplinarne ujęcie zaproponowane przez Doktorantkę nie było zadaniem łatwym, a zostało przez nią wykonane w sposób prawidłowy. Autorka wykazała poprawność metodologiczną. Umiejętnie sformułowała cele badawcze i poszukując odpowiedzi, wykorzystwała szeroki repertuar narzędzi badawczych.

W mojej ocenie rozprawa mgr Małgorzaty Sztolf stanowi ważny głos w obecnej debacie publicznej nad znaczeniem i miejscem zbrodni ludobójstwa w międzynarodowym i polskim prawie karnym. Ponadto uważam, że w warstwie źródłowej oceniana dysertacja posiada istotne wartości epistemiczne, które zwiększają naszą wiedzę o analizowanych przez Doktorantkę zagadnieniach.

Wszystko to uzasadnia ocenę, że rozprawa doktorska mgr Małgorzaty Sztolf spełnia wymogi zawarte w art. 187 ustawy z 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2018, poz. 1668 z późn. zm.). Uważam, że stanowi ona podstawę ubiegania się o stopień naukowy doktora nauk prawnych. Wnoszę zatem o jej dopuszczenie do dalszego procedowania.

